

Strażacy udzielają pierwszej pomocy, bo wolnych karettek wciąż nie ma

Data publikacji: 12.04.2021 18:22

Izolowane zdarzenia medyczne – pod tym terminem kryje się pierwsza pomoc udzielana przez strażaków, w momencie, gdy przyjazd karetki bardzo się opóźnia. Niestety, strażacy mają ograniczone możliwości działania w zakresie pierwszej pomocy, a tego typu wyjazdów odnotowują sporo.



zdjęcie poglądowe/ arc.ox.pl

W związku z transportem pacjentów covidowych (karetki jeżdżą między szpitalami, czasem pokonując nawet kilkaset kilometrów) czas oczekiwania na zespół ratownictwa medycznego to czasem nawet kilka godzin. W sytuacjach kiedy jest wymagana natychmiastowa pomoc, do zdarzenia dysponowani są strażacy – **od 1 stycznia do 12 kwietnia strażacy do udzielenia pierwszej pomocy dysponowali byli 35 razy** – wyjaśnił st. kpt. Michał Pokrzywa Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP

Niestety, strażacy mają ograniczone możliwości działania – **pierwsza pomoc z użyciem dostępnych przez nas środków to ewentualna stabilizacja w przypadku urazów, podanie tlenu, czy udzielenie wsparcia psychicznego. Zdarzają się sytuację, że w razie zatrzymania krążenia strażacy podejmują resuscytację i prowadzą ją do momentu przybycia pogotowia** – tłumaczył Pokrzywa. Niestety, ze względu na przepisy strażacy nie mogą sami dowieźć chorego do szpitala.

Problem w powiecie jest realny. O ile często chorego do szpitala może przewieźć ktoś z rodziny, problem pojawia się w przypadku braku samochodu, pozytywnych wyników testów covidowych, czy też poważniejszych urazów, które uniemożliwiają transport bez specjalistycznego sprzętu.